



Horyzonty Polityki  
2023, Vol. 14, N° 46



## Edytorial Czwarta władza – aspekty teoretyczne i praktyczne

Klasyczny podział na władzę wykonawczą, ustawodawczą i sędowniczą, który został wypracowany już w starożytnej refleksji o polityce (Arystoteles, Polibiusz), a następnie stał się przedmiotem licznych komentarzy i dyskusji w średniowieczu (Akwinata, Marsyliusz z Padwy) oraz nowożytności (J. Bodin, J. Locke), został zrewaloryzowany w koncepcji Monteskiusza i federalistów. Myśl polityczna współczesności w dyskusji z absolutyzmem monarchy uznała podział władzy za niewystarczający i zaproponowała, co było jej największym osiągnięciem, podział władz wraz z wzajemnym ich blokowaniem i kontrolowaniem (*checks and balances*), tak by żadna władza nie zdobyła przewagi. Niejako zmusiła polityków do rozmowy, stworzyła podstawy praktyczne dla demokracji deliberatywnej.

U progu współczesności w myśli liberalnej pojawiają się rozbudowane próby wyodrębnienia kolejnych władz (B. Constant), ale nie są one zadowolające – stwarzają pole do nowych pytań i wskazania kolejnych problemów. Również inne nurty refleksji politycznej poszukują nowego ułożenia władz w państwie, chociaż to w szeroko rozumianej myśli liberalnej pojawiły się propozycje budzące najszerzy rezonans społeczny. Jedną z tego typu propozycji był pomysł brytyjskiego wiga Edmunda Burke'a, który zapoczątkował debatę o czwartej władzy.

Obydwie propozycje są formułowane w podobnym czasie politycznym, odwołują się do podobnych lektur politycznych, poszukują rozwiązania zabezpieczającego przed władzą absolutną i jednocześnie strzegącego wolności politycznej jednostki. Autorzy poszukują rozwiązania oddającego ducha współczesności. Obydwaj politycy

i myśliciele, co w tym przypadku jest złożeniem istotnym z punktu widzenia pragmatyzmu politycznego, dostrzegają nowe zagrożenia, ale i nowe siły polityczne. Constant zauważa władzę municypalną (w literaturze współczesnej interpretowaną jako władzę lokalną lub władzę samorządu), a Burke – czwartą władzę stanu reporterskiego. Myśl polityczna obydwu polityków jest jak powracająca fala, która wraca wraz z kryzysem politycznym współczesnej demokracji, stając się przy kolejnej fali populizmu tematem wiwisekcji, ale i też podpowiedzią. Do Constanta nawiązują teoretycy prawa i polityki, poszukując uzasadnienia i inspiracji dla formułowania koncepcji władzy neutralnej lub koncepcji samorządu, a do Burke’a odwołują się teoretycy polityki i teoretycy komunikowania masowego poszukujący politycznych instytucji zabezpieczających przed *absolutum dominium* lub koncepcji opisujących ułożenie relacji władzy politycznej ze środkami masowego przekazu.

Pojęcie czwartej władzy początkowo było przypisane tylko do dyskusji o miejscu prasy w państwie budującym konstytucyjny porządek polityczny. W późniejszej dyskusji, co pokazała m.in. debata, jaka toczy się obecnie w Polsce wśród prawników, teoretyków polityki, medioznawców (M. Florczak-Wątor, G. Kuca, M. Nieć, J. Adamowski), pojęcie czwartej władzy nabrało szerszego znaczenia, odnoszącego się do ciał pośrednich – stąd używa się określenia władzy arbitrażu, władzy neutralnej.

W refleksji politycznej pojawia się pytanie, stawiane ostatnio na kilku konferencjach, kto ma pełnić rolę arbitra: instytucje władzy neutralnej, rozumianej enumeratywnie jako władze ulokowane w konstytucji (Rzecznik Praw Obywatelskich, Państwowa Komisja Wyborcza, Najwyższa Izba Kontroli, Trybunał Konstytucyjny, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Rada Polityki Pieniężnej, samorząd terytorialny), a także nieulokowane konstytucyjnie instytucje pożytku publicznego, ruchy protestu, np. KOD, czy może rolę arbitra ma wypełniać instytucja czwartej władzy rozumiana tradycyjnie, jako instytucja prasy i środków masowego przekazu stojąca na straży wolności słowa (art. 14 i art. 213–215 o KRRiT, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* z 1997 r.), czuwająca nad jakością życia publicznego i politycznego poprzez ujawnianie nieprawidłowości w działaniu władz, korupcji, nepotyzmu, skandali obyczajowych. Pierwsze rozumienie czwartej władzy jest w niniejszym tomie przedmiotem

zarówno refleksji politycznej, jak i prawnej (B. Kotarba, M. Kowalska, T. Litwin, D. Sieklucki, B. Węglarz), drugie rozumienie jest zaś przedmiotem badań teoretyków polityki i medioznawców, a także badaczy środków masowego przekazu (K. Łabędź, M. Nieć, D. Raś).

Przystąpmy zatem do debaty nad czwartą władzą.

Mateusz Nieć  
redaktor tematyczny numeru